

TK musi ujawnić swoje pensje

5 grudnia 2015

Wreszcie dowiemy się, o jakie pieniądze toczy się bój – Sąd Administracyjny ostatecznie stwierdził, że sędziowie Trybunału Konstytucyjnego będą musieli powiedzieć, jakiej wysokości wynagrodzenia pobierają.

Sprawę zapoczątkowała Sieć Obywatelska Watchdog Polska, istniejąca od 12 lat organizacja walcząca o przejrzystość i jawność finansów publicznych. W kwietniu 2014 roku złożono wniosek o ujawnienie umów cywilno-prawnych, podpisywanych przez TK, co zresztą się stało. Z dokumentów wyłączono jedynie informacje o zarobkach samych sędziów. Stowarzyszenie poszło do sądu, który w marcu br. zdecydował, że Trybunał ma ujawnić wysokość płac swoich członków. Ten jednak nie zastosował się do decyzji, zasłaniając się prawem sędziów do prywatności, co zaowocowało kolejną skargą ze strony stowarzyszenia. Watchdog Polska argumentowało, że finanse instytucji publicznych powinny być w całości jawne. Dopiero dzisiejszy wynik rozwiązał wszelkie wątpliwości. Sąd Administracyjny w Warszawie, uzasadniając swoją decyzję stwierdził, że informacja o honorariach jest istotna z punktu widzenia kontroli społecznej oraz przeciwdziałaniu nieprawidłowościom. Zatem niezależnie od tego, czy TK będzie obsadzone przez sędziów związanych z Prawem i Sprawiedliwością czy Platformą Obywatelską, znać będziemy wysokość ich honorariów.

– Wpisuje się to w linię orzeczniczą zapoczątkowaną trzy lata temu przez wyrok Sądu Najwyższego, który zadecydował o jawności cywilno-prawnych wystawianych przez Urząd Miasta Stołecznego Warszawy – tłumaczył Szymon Osowski, prezes stowarzyszenia Watchdog Polska. – Trybunał Konstytucyjny nie powinien mieć wątpliwości, że kwoty powinny być jawne – powiedział.

Autorstwo: JS

Źródło: Strajk.eu